

Program 500+ spowodował, że w dyskontach brakuje już artykułów szkolnych

data aktualizacji: 2016.08.18



Trwa boom sprzedażowy związany ze zbliżającym się rozpoczęciem roku szkolnego. Z raportu ABR SESTA wynika, że popyt na produkty dla uczniów jest w dyskontach tak duży, że mają one braki w zaopatrzeniu.

W sierpniu przeprowadzone zostało badanie pierwszych cen artykułów szkolnych. W stosunku do zeszłego roku, najtańszy plecak okazał się droższy o 100 proc. – w 2015 r. kosztował 4,99 zł, a obecnie – 9,99 zł, natomiast o 77 proc. zdrożała 20-centymetrowa linijka – z 0,39 zł w 2015 r. do 0,69 zł w 2016 r. Tymczasem w innych kategoriach pojawiły się artykuły, które mają niższe ceny niż najtańsze produkty w ubiegłym roku. Przykładowo, wyjątkowo niedrogie są ołówki (1/5 ceny z zeszłego roku), natomiast klej w sztyfcie i zeszyty 16-kartkowe mają o 30 proc. niższe ceny minimalne, w porównaniu do poprzedniego roku.

500+ wyczyściło półki

Z powodu dużych braków w asortymencie, z rankingu zostały wykluczone dyskonty. Szybki wykup produktów przeznaczonych dla uczniów, potwierdzony przez pracowników sklepów, mógł wynikać ze wsparcia finansowego programu Rodzina 500+.

*- Na podstawie badania, nie można wyciągać wniosków na temat wpływu programu Rodzina 500+ na zakup artykułów szkolnych. Dokonanie takiej oceny będzie możliwe np. w październiku br., po analizach danych z panelu handlu detalicznego firmy Nielsen lub panelu gospodarstw domowych firmy GfK. Możemy jednak zakładać, że będziemy widzieli pozytywny wpływ tego zasiłku na zakup artykułów szkolnych, zarówno pod względem ilości, jak i jakości. W zeszłym roku przeprowadziliśmy badanie na podobnej liście produktów. Jednak tym razem widać, że artykuły, które pozostały na półkach w dyskontach, są raczej w wyższych przedziałach cenowych. To może pokazywać, że tańsze akcesoria zostały już wykupione - mówi **Sebastian Starzyński**, prezes zarządu instytutu badawczego ABR SESTA.*

Przewidując podwyższony popyt na artykuły szkolne w sierpniu, dyskonty powinny były poszerzyć odpowiednio swój asortyment dodatkowy, czyli nienależący do stałej oferty spożywczo-chemicznej. Możliwe jednak, że zwiększyły go, lecz w niewystarczającej liczbie dostępnych sztuk w sklepach. Zdaniem Starzyńskiego, dyskonty mogą działać według dwóch strategii. Jedna jest taka, że liczą na więcej zakupów droższych produktów o lepszej jakości, a druga oznacza, że nie doceniły popytu na tańsze artykuły, przez co obecnie wykazują braki w towarze. Niemniej dla klientów lepszym miejscem na zakup przyborów szkolnych jest hipermarket, niż dyskont, który generalnie dysponuje mniejszym wyborem produktów.

Sprzedawców czekają zniwa

W supermarketach różnica cen między najtańszą siecią, Intermarche, gdzie suma wydanych pieniędzy na akcesoria dla uczniów jest równa 66,55 zł, a najdroższą, Piotr i Paweł, w której na takie produkty trzeba wydać 92,91 zł, wynosi aż 26,36 zł. Wynika to z faktu, że sklepy te, podobnie jak dyskonty, nie są docelowymi dla konsumentów artykułów szkolnych. Zatem ich oferta jest tylko uzupełniająca.

Z kolei rozbieżność pomiędzy najtańszą badaną siecią, Carrefour, gdzie koszyk wynosi 32,59 zł, a wspomnianą już, najdroższą, Piotr i Paweł (92,91 zł) wynosi aż 60,32 zł. Carrefour mocno stawia na promocję artykułów szkolnych. W poprzednich latach był on liderem pod względem liczby promowanych produktów. Dla tej sieci, jak i generalnie hipermarketów, artykuły szkolne stanowią jedną z ważniejszych kategorii w sierpniu. Natomiast Piotr i Paweł traktuje je tylko jako dodatek do stałej oferty sprzedażowej.

Ceny najtańszych produktów szkolnych

Najtańszy blok rysunkowy format A4 - 20 kartek	0,68 zł	Auchan
Najtańszy zeszyt w kratkę format A5 - 16 kartek (miękka okładka)	0,19 zł	E.Leclerc
Najtańszy zeszyt w kratkę format A5 - 60 kartek (miękka okładka)	0,59 zł	E.Leclerc
Najtańszy zeszyt w kratkę format A5 - 96 kartek (miękka okładka)	1,29 zł	Kaufland
Najtańszy długopis niebieski 1 szt.	0,19 zł	Auchan
Najtańsza gumka do ścierania 1 szt.	0,24 zł	Auchan
Najtańsza temperówka 1 szt.	0,25 zł	Auchan
Najtańszy ołówek z gumką 1 szt.	0,19 zł	Auchan
Najtańszy klej w szyfcie 1 szt.	0,28 zł	Auchan
Najtańsza plastelina 6 kolorów	0,88 zł	Auchan
Najtańsze farby akwarelowe 12-20 kolorów	1,28 zł	Auchan
Najtańsze kredki świecowe 12 kolorów	0,78 zł	Auchan
Najtańszy piórnik jednokomorowy z wyposażeniem 1 szt.	3,00 zł	Carrefour
Najtańszy plecak szkolny	9,99 zł	Carrefour
Najtańsza linijka 20 cm	0,69 zł	Auchan
Najtańszy cyrkiel metalowy 1 szt.	3,28 zł	Auchan

Koszyk najtańszych 16 artykułów szkolnych



Badanie zostało wykonane w dniach 04-12.08 za pomocą aplikacji TakeTask zarządzanej przez instytut badawczy ABR SESTA.

TakeTask

ABR SESTA
MARKET RESEARCH & CONSULTING

W zeszłym roku najtańszą siecią był Auchan, który ma nadal bardzo konkurencyjne ceny. Większość oferowanych w nim produktów jest najtańsza na rynku (11 z 16 badanych). Jednak w tym roku Carrefour posiadał wyjątkowo korzystną cenę za piórnik jednokomorowy z wyposażeniem – zaledwie 3 zł. Tymczasem za taki produkt w Auchan trzeba zapłacić 11,51 zł. W Carrefourze można też kupić najtańszy podstawowy plecak, we wspomnianej wyżej cenie 9,99 zł. W Auchan kosztuje on niewiele więcej, bo 10,03 zł. Te dwa produkty, ze względu na cenę pojedynczego towaru, przeważyły o ostatecznej wartości całego koszyka. W Carrefourze wynosi ona 32,59 zł, a w Auchan 33,37 zł. W rzeczywistości jednak piórnik kupujemy jeden, a zeszytów i ołówek wiele, zatem ostatecznie bilans mógłby okazać się zupełnie inny.

Hipermarkety miejscem docelowym

Różnica między hipermarketami – Carrefourem a E.Leclercem, oferującym najdroższy koszyk artykułów szkolnych o wartości 68,25 zł, wynosi aż 35,66 zł. Ale należy zauważyć, że E.Leclerc jest mniejszą siecią, niż Carrefour czy Auchan i bardziej zdecentralizowaną. Oznacza to, że każdy market ma inną strukturę właścicielską i samodzielnie podejmuje decyzje odnośnie asortymentu oraz cen. Być może badane placówki nie wprowadziły najtańszych produktów. Niemniej E.Leclerc ma bardzo szeroką ofertę promocyjną w swoich gazetkach, ale najniższe ceny towarów są tam wyższe, niż w innych hipermarketach. Natomiast ich jakość może być porównywalna z artykułami eksponowanymi w Auchan czy Carrefourze.

- Hipermarkety dysponują większą powierzchnią magazynową i sprzedażową, niż supermarkety czy dyskonty. Oferują znacznie szerszy asortyment, dlatego są optymalnym miejscem na zakup artykułów szkolnych. Sprzedają je przez cały rok. W związku z tym, posiadają w tej kategorii stałe relacje biznesowe, a ich pozycja negocjacyjna jest znacznie mocniejsza w stosunku do dyskontów, które posiadają asortyment skierowany do uczniów tylko przez 1-2 miesiące w roku. W sierpniu hipermarkety traktują kategorię akcesoriów szkolnych jak magnes do przyciągnięcia klientów, którzy przy okazji zakupią inne produkty. W związku z tym, będą oferować atrakcyjne promocje – tłumaczy Sebastian Starzyński.

Najlepszy czas na zakupy

Prezes ABR SESTA zwraca uwagę, że tak jak co roku, przed zakończeniem wakacji, hipermarkety czeka boom sprzedażowy, ale tym razem ich utarg może być wyższy ze względu na środki finansowe z programu Rodzina 500+, którymi dysponują rodzice. – *Te sklepy są największymi beneficjentami zakupów szkolnych, a zatem wyższy budżet powinien zostać przez nie skonsumowany. Sklepy oczekują, że konsument przeznaczy wyższą sumę pieniędzy na artykuły szklone, a także zakupi więcej produktów z innych kategorii. Hipermarkety mogą przyciągnąć klientów, którzy zwykle robią zakupy w dyskontach, ale, gdy nie znajdą tam pełnego asortymentu, udadzą się do innych sieci.*

Badanie zostało wykonane za pomocą aplikacji TakeTask zarządzanej przez instytut badawczy ABR SESTA. Przeprowadzono je w ośmiu sieciach handlowych (w dwóch sklepach z każdej z nich) w trzech miastach - Warszawie, Gdańsku i Poznaniu. Odbyło się w dniach 04-12.08, czyli wcześniej niż w poprzednim roku (14 do 17 sierpnia). W tym czasie zostały porównane pierwsze ceny szesnastu najtańszych artykułów szkolnych.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/program-500-spowodowal-ze-w-dyskontach-brakuje-juz,8282>